

Valentina Lepri, *Knowledge Transfer and the Early Modern University. Statecraft and Philosophy at the Akademia Zamojska (1595–1627)*, Leiden–Boston 2019, Brill (History of Science and Medicine Library. Scientific and Learned Cultures and Their Institutions, vol. 26), ss. XIII, 192

Badania dziejów staropolskiego szkolnictwa nie są zbyt często podejmowane przez historyków, stąd też z dużym uznaniem należy przyjąć pojawienie się książki Valentyny Lepri, która ukazała się w 2019 r. Jest to pozycja wyjątkowa, ponieważ nie jest zwykłą monografią Akademii Zamojskiej, ale prezentuje jej wczesne dzieje w szerokim, międzynarodowym kontekście kulturowym, zwracając przede wszystkim uwagę na przepływ wiedzy.

Zagadnienie to Autorka traktuje bardzo szeroko, wyjaśniając zresztą we wstępie precyzyjnie wszystkie obszary zainteresowania. Pierwszy z nich dotyczy gęstej sieci relacji kulturowych między Akademią Zamojską a intelektualnymi środowiskami w Europie, co jest obrazowane korespondencją między pracownikami szkoły a wyśmienitymi humanistami, ale także zagranicznymi podróżami nauczycieli, opłacanymi ze specjalnych funduszy akademickich, które pozwalały m.in. na poznanie nowych nurtów w nauce i edukacji. Jak jednak podkreśla Autorka, ten przepływ wiedzy nie pozostawał bez konsekwencji. Doświadczenia zdobyte przez profesorów były adaptowane do lokalnych potrzeb i przepracowywane. Drugim ważnym obszarem badań był przepływ wiedzy w samej Akademii, chociaż znaczenie trudniejszy do uchwycenia, jak deklaruje Autorka. Przejawiał się on we współpracy, nawet interdyscyplinarnej, pracowników Akademii, chociażby pod postacią współdzielenia wykładów czy kursów.

Praca dzieli się na trzy rozdziały w układzie rzeczowym. Pierwszy podejmuje problematykę renesansowego uniwersytetu, drugi przepływu wiedzy wraz z podróżującymi ludźmi, trzeci natomiast programu nauczania. Warto już na wstępie zauważyć, że Akademia Zamojska jest tutaj tylko pretekstem do przedstawienia pewnego modelu funkcjonowania uniwersytetu. Autorka zaznacza, że celem pracy jest ukazanie rozwoju nauk politycznych wraz z ich odniesieniem do nauczania filozofii (s. VII). Uzupełnieniem książki są aneksy, zawierające łaciński tekst fragmentu dokumentu fundacyjnego Akademii Zamojskiej, wraz z tłumaczeniem na język angielski.

We wprowadzeniu przedstawiono stan szkolnictwa wyższego w Rzeczypospolitej. To zarys bardzo potrzebny dla realizacji założonych celów pracy, jednak nazbyt powierzchowny i nieoddający ówczesnej atmosfery edukacyjnej i rangi szkolnictwa w społeczeństwie polskim. W tej części pracy Autorka przybliży także ustrój Rzeczypospolitej, by na tym tle ukazać cele fundacji uniwersyteckiej w Zamościu, a następnie w sprawny i klarowny sposób omawia proces fundacji, wraz z architekturą i przebiegiem

budowy, na tle rozwoju renesansowego miasta. Dalej przedstawiono zagadnienia organizacji szkoły, wraz z ukazaniem wykorzystanych wzorców. Warto podkreślić, że Autorka słusznie podkreśliła tutaj znaczącą rolę szkolnictwa średniego w kształtowaniu modelu nauczania humanistycznego. Dokładnie omówiła dzieło Jana Sturma, nie dostrzegła jednak dużej roli kilku ważnych polskich szkół okresu renesansu, które z pewnością miały wpływ na kształt tworzonej w Zamościu wszechnicy. Wypadałoby wspomnieć przy najmniej o Akademii Lubrańskiego, która przez wiele lat uchodziła za najlepszą szkołę średnią w Rzeczypospolitej, czy o Szkołach Nowodworskich, ściśle związanych z Akademią Krakowską. Ich program nauczania, zwłaszcza tej pierwszej, w wielu aspektach był zbliżony z programem realizowanym w Akademii Zamojskiej (włącznie z ambitnym fakultetem prawniczym, od XVII w. realizującym nauczanie prawa kanonicznego, rzymskiego i polskiego). Podobnie zresztą w odniesieniu do niektórych kolegiów jezuickich, zwłaszcza tych największych, jak w Poznaniu czy Kaliszu, które posiadały wyższe fakultety. Przegląd skryptów szkolnych placówek tak akademickich, jak i jezuickich, bardzo licznie zachowanych, dowodzi bardzo wyraźnie patriotyczno-obywatelskiego profilu nauczania (uwaga ta związana jest także z faktem, że Autorka zakłada prezentację materiału w kontekście polskiego szkolnictwa akademickiego, zob. s. 39: „chapter addressed the foundation and development of the Akademia Zamojska within the Polish academic context”). W dalszej części rozdziału omówiono właśnie program nauczania tej placówki, na podstawie zachowanych dokumentów normatywnych (to zostanie skonfrontowane w rozdziale trzecim z wybranymi przykładami praktyki szkolnej).

Drugi rozdział pracy podzielony został na dwie części. W pierwszej podjęto problematykę kadry nauczycielskiej Akademii. Na uwagę zasługuje zainteresowanie Badaczki zagadnieniem przygotowania profesorów do pracy pedagogicznej. Przedstawia ich wykształcenie, przybliża koneksje, wymienia profesorów, u których pobierali nauki, zwraca wreszcie uwagę na ich stopnie akademickie, dorobek naukowy i literacki, debaty naukowe, w których uczestniczyli i które ich ukształtowały (przykład Scaligera i van Roomena, s. 51). Dzięki temu czytelnik może lepiej poznać kondycję pedagogiczną Akademii. Co ważne, Autorka zauważyła, że do pracy w szkole zgłaszali się także młodzi i niedoświadczeni nauczyciele, którzy tutaj dopiero chcieli zdobywać wiedzę na temat nauczania i doskonalić się w tej materii. Do podjęcia pracy w Zamościu miała ich skłaniać specyfika profilu nauczania (*schola civilis*, s. 48). Autorka ukazuje mecenat Jana Zamojskiego, np. w odniesieniu do Tomasza Dreznera, znawcy prawa, przedstawiając zmieniające się relacje między młodym profesorem a jego opiekunem, który umożliwiał mu także korzystanie ze swojej bogato wyposażonej biblioteki (s. 48). Cenne w prezentowanej pracy jest ukazanie obecności Jana Zamojskiego w życiu ufundowanej szkoły. Obraz ten potwierdza wagę edukacji w szlacheckiej Rzeczypospolitej, zwłaszcza wśród bogatszej warstwy tego stanu. Autorka podjęła

się także sprawdzenia, na ile obecność fundatora i brak takiego wsparcia po jego śmierci wpływały na funkcjonowanie szkoły. W tym kontekście warto by odnieść się do przykładu innych szkół, wszak wszystkie istniejące wówczas placówki edukacyjne miały swoich benefaktorów. A ich brak często oznaczał znaczące pogorszenie sytuacji ekonomicznej, a co za tym szło – obniżenie poziomu nauczania i degradację do roli podrzędnej placówki. Widać to wyraźnie w odniesieniu do niektórych szkół innowierczych, ale też i większych szkół katolickich, z najgłośniejszym przykładem Akademii Lubrańskiego, która z powodu braku protektoratu musiała zaprzestać działalności na kilkadziesiąt lat. Omówiono również zasób biblioteki akademickiej, wraz ze sposobem jego gromadzenia, który, jak dowodzi Autorka, był zbierany nie dla ukazania doniosłości rodu Zamojskich, ale dla realizacji celów edukacyjnych Akademii.

Druza część tego rozdziału koncentruje się na sprawach podróży edukacyjnych, analizowanych pod różnym kątem. Najpierw poruszono kwestię powodów ich podejmowania i ich przebiegu, wykorzystując licznie przywołane teksty źródłowe, następnie omówiono podróże grona nauczycielskiego oraz sieć powiązań polsko-włoskich, a na koniec przybliżono zagadnienie obecności Polaków w Padwie, zwracając uwagę na ich zainteresowania naukowe, podejmowane aktywności (jak np. ukończenie studiów medycznych dla nauczania tej dyscypliny w Zamościu) i zawierane znajomości. Podobnie jak w odniesieniu do innych części pracy, omawiane zjawisko podróży edukacyjnych przedstawiono na szerszym, europejskim tle. Jednak warto byłoby, jak się zdaje, dokładniej przyjrzeć się lokalnym uwarunkowaniom, doskonale przedstawionym w pracy Doroty Żołądz-Strzelczyk<sup>1</sup>, której Autorka nie wykorzystała. Głównym zadaniem tej części książki było jednakowoż ukazanie przepływu wiedzy między Akademią Zamojską a innymi ośrodkami, przede wszystkim padeńskim, co Autorka uczyniła nader dobrze. Szczególną uwagę przykuwają studia medyczne wybranych postaci, do których potrzebne były także i inne dyscypliny naukowe, zwłaszcza filologiczne i filozoficzne (s. 74).

Rozdział trzeci, zatytułowany „Filozoficzne umiejętności niezbędne do aktywności politycznej”, koncentruje się na zagadnieniach realizacji głównego celu fundacji Jana Zamojskiego, a mianowicie przygotowania młodzieży do działalności publicznej w państwie. Autorka także ten rozdział podzieliła na dwie części. W pierwszej koncentruje się na historii drukarni akademickiej, której produkcję uważa za istotną dla ukazania nauczania sztuki rządzenia państwem. Przede wszystkim są to książki filozoficzne, gramatyczne i retoryczne z pierwszej dekady XVII w., których zadaniem było wyposażenie studentów w pomoce retoryczne i logiczne (s. 79). Także w tej części

<sup>1</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 1996.

Autorka koncentruje się na ukazaniu współpracy pomiędzy poszczególnymi pracownikami szkoły, co umożliwiło przepływ wiedzy, dzięki np. wspólnemu pisaniu podręczników szkolnych. Wskazuje też na źródła wiedzy wybranych pracowników, co warunkowało tworzenie odpowiednich dzieł, a także na zgodność ich treści z wytycznymi programowymi.

W drugiej części rozdziału zaprezentowane wcześniej książki poddano dokładniejszej analizie, dzięki której Autorka odkryła źródła przedstawionych myśli i zarysowała podstawy filozoficznej formacji wychowanków, zwracając przy tym uwagę na pewien pluralizm przedstawianych punktów widzenia (s. 118). Celem było tutaj ukazanie związków między dialektyką a retoryką, służących edukacji politycznej. W części tej ukazano także, na podstawie analizy zachowanych materiałów archiwalnych z kolekcji Ordynacji Zamojskiej, związki łączące Akademię na przełomie XVI i XVII w. z ośrodkami włoskimi, ale też polityczno-dyplomatyczną warstwę dzieł edukacyjnych. Ostatni punkt tego rozdziału zwraca uwagę na oryginalność pewnych treści w programie nauczania Akademii Zamojskiej, w porównaniu z innymi ówczesnymi uniwersytetami. Chodzi mianowicie o zagadnienia etyczne (reprezentowane przez *Etykę nikomachejską* Arystotelesa) i pewne kwestie prawno-ekonomiczne (jak np. relacje między panem a służbą czy niewolnikami na podstawie *Ekonomiki* Ksenofonta czy treści z *Praw* Platona i *Polityki* Arystotelesa, s. 132).

Ten krótki przegląd treści prezentowanej książki wskazuje na dużą wartość podejmowanych w niej zagadnień. Wartość tę dodatkowo zwiększa jej publikacja w języku angielskim. Dzięki temu nie tylko upowszechnia polskie osiągnięcia na polu edukacji renesansowej, ale także umożliwia prowadzenie szerszych, międzynarodowych badań nad różnymi zagadnieniami z zakresu historii kultury, literatury itp. W odniesieniu do warstwy językowej można dodać, że narracja prowadzona jest sprawnie, chociaż nie ustrzeżono się drobnych pomyłek w druku, jak chociażby powtórzenia: „a seventh for rhetoric and a seventh for rhetoric...” (s. 25) czy literówek: „during his law studies he Padua he had distinguished himself...” (s. 41), „contubernium Polonurum” (s. 108), „Syzmon Birkowski” (s. 133).

Podsumowując, warto zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii. Autorka daje cenny i interesujący obraz naukowego i dydaktycznego funkcjonowania Akademii Zamojskiej we wczesnym okresie jej istnienia. Niewątpliwym atutem pracy jest przeprowadzenie obszernej kwerendy i wykorzystanie międzynarodowej literatury przedmiotu, co okazało się szczególnie cenne w odniesieniu do prezentacji sylwetek profesorów, przybywających do Zamościa z różnych miejsc, w tym spoza granic kraju, ale przede wszystkim dla ukazania licznych powiązań naukowych między polskim a europejskim, zwłaszcza włoskim, renesansem. O ile o tych powiązaniach historiografia wie od dawna, o tyle za wartościowy wkład prezentowanej książki należy uznać pokazanie ich na konkretnym przykładzie ważnej polskiej uczelni renesansowej. Podkreślić należy też, że analizie poddano najważniejszy element

funkcjonowania placówki edukacyjnej, a mianowicie program nauczania i jego realizację w praktyce, o czym niestety dość często zapomina się w historiografii.

Pewnym brakiem pracy jest pominięcie w narracji innych placówek oświatowych funkcjonujących w Rzeczypospolitej, spośród których część realizowała podobne zadania (aczkolwiek w mniejszym wymiarze), jak Akademia Zamojska. W renesansowej Polsce wykształcił się typ szkoły średniej, realizującej jednak wiele elementów kształcenia wyższego, a czasem zapewniającej pełne kursy wybranych fakultetów uniwersyteckich (choć bez możliwości nadawania stopni uniwersyteckich). Analizując dzieje Akademii Zamojskiej, warto byłoby jednak uwypuklić związek między powołaniem nowej szkoły a dostrzegalnymi w kraju od kilkudziesięciu lat dążeniami do zapewniania kształcenia o charakterze wyższym w mniejszych ośrodkach. I chociaż dzieło kanclerza Zamojskiego miało szerszy zamysł, to nie ulega wątpliwości, że w dużym stopniu wpisuje się w takie właśnie tendencje.

*Michał Nowicki*

Wydział Studiów Edukacyjnych  
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu